
Chodzę nieraz ciemną ścieżką
Potykam się na drodze kłamstw
Jeżdżę autostradą grzechu
Błąkam się to tu to tam

Myślą jestem gdzieś w przestoju
Mija mi na życie chęć
Płaczę nad rozlanym mlekiem
Pytam Boga: gdzie jest sens ?

Lecz Ty zawsze mnie zrozumiesz
Podasz mi pomocną dłoń
Ojcze, dobrą radę powiesz
"Córko od złych czynów stróż"

I znów mogę iść przed siebie
Dusza raduje się co tchu
Bo wiem, że Tyś jest w niebie
Tak Ci kiedyś przyrzekł Bóg

Katarzyna Terlikowska 2tg